

Beware the Second Temptation

By Elder Scott D. Whiting
Of the Seventy

Wystrzegajcie się drugiej pokusy

Starszy Scott D. Whiting
Siedemdziesiąty

April 2025 general conference

Don't hide from those who will love and support you; rather, run to them.

A couple of years ago, when I turned 12, I was invited to attend my first Aaronic Priesthood quorum overnight camp. This was a long-awaited invitation, as my father was a quorum leader and often went camping with the boys in the ward, while I was left at home.

When the day came, I was excited. And I must admit that I desperately wanted to fit in with the older boys. I was determined to prove myself. In that effort it wasn't long before I was tested to see if I would play along and be part of the group.

My assigned task was to get my father's car keys so a prank could be pulled on the leaders. I don't remember exactly what I said to convince my dad, but I soon ran to the group of boys with keys in hand, proud of my accomplishment.

Then came the next assignment. I was to unlock the car door and wedge a stick between the driver's seat-back and the car horn. And I was to lock the door so the horn would blare into the evening without any way for the leaders to access the car to remove the crude device.

Now, this is where the story turns painfully embarrassing for me. Once I secured the stick in place, I locked the door and ran as fast as I could to hide in a nearby patch of bushes. As I crouched down to the ground, I felt a searing pain. In the darkness and in my haste, I had sat

Nie chowajcie się przed ludźmi, którzy będą was kochać i wspierać — wręcz przeciwnie, biegnijcie do nich.

Kilka lat temu, kiedy skończyłem 12 lat, zostałem po raz pierwszy zaproszony na obóz z noclegiem dla kworum Kapłaństwa Aarona. Długo czekałem na to zaproszenie, ponieważ mój ojciec był przywódcą kworum i często wyjeżdżał na obozy z chłopcami z okręgu, a ja zostawałem w domu.

Kiedy nadszedł dzień wyjazdu, byłem podniekowany. Muszę przyznać, że desperacko chciałem, żeby starsi chłopcy mnie zaakceptowali. Byłem zdeterminowany, aby udowodnić swoją wartość. Nie minęło dużo czasu, a zostałem poddany próbie, która miała udowodnić, czy podołam zadaniu i zostanę częścią grupy.

Moim zadaniem było zdobycie kluczyków do samochodu mojego ojca, aby zrobić psikus przywódcom. Nie pamiętam dokładnie, co powiedziałem, żeby przekonać tatę, ale wkrótce pobiegłem do grupy chłopców z kluczami w rękę, dumny ze swojego osiągnięcia.

Potem nadszedł czas na kolejne zadanie. Miałem otworzyć drzwi samochodu i wsunąć kij między oparcie fotela kierowcy a klakson. Następnie miałem zamknąć drzwi na klucz, aby klakson wył do wieczora, uniemożliwiając przywódcom dostanie się do samochodu i usunięcie tego prymitywnego urządzenia.

W tym miejscu ta historia staje się dla mnie boleśnie żenująca. Po umieszczeniu kija na miejscu, zamknąłem drzwi i pobiegłem tak szybko, jak tylko mogłem, aby ukryć się w pobliskich krzakach. Kiedy przykucnąłem, poczułem piekący ból. W ciemności i w pośpiechu usiadłem na

upon a prickly pear cactus.

My screams of pain were drowned out by the blaring horn, and I had no recourse other than gingerly hobbling back to the car, confessing my “sins,” and seeking rudimentary and embarrassing medical attention.

The remainder of that night, I lay on my stomach in a tent while my father, using pliers, removed the cactus spines from my ... well, let me just say that I did not sit comfortably for several days afterward.

I have reflected on that experience many times. I can now laugh at the folly of my youth, even as some underlying principles have become clear to me.

Many patterns in human behavior seem to be common in the natural man—the desire to fit in, the desire to prove oneself, the fear of missing out, and the compelling need to hide so we avoid consequences. It is this final behavior I will focus on today—hiding after we do something that we should not.

Now, I am not equating my childish prank with grievous sin, but we can draw some parallels that may prove useful as we are tested in our mortal sojourn.

In the Garden of Eden, Adam and Eve had an idyllic circumstance—an abundance of food, the incomparable beauty of the garden—not only a garden of beauty but a garden with neither weeds nor prickly pears.

However, we also know that garden life limited their needed progression. The garden was not a final destination but a test, the first of many that would prove, prepare, and allow them to progress to their final destination of returning to the presence of the Father and the Son.

You will remember that there was opposition in the garden. Lucifer was allowed to try Adam and Eve. He first tempted Adam to partake of the fruit of the tree of knowledge of good and evil. Remembering the commandment not to partake thereof, Adam resisted. Then came blessed Eve, who chose to partake of the fruit, convincing Adam to do likewise.

Later, Adam and Eve declared that this decision was necessary to fulfill Heavenly Father's plan. But by partaking of the fruit, they had

opuncji figowej.

Mój krzyk z bólu był zagłuszony przez wycie klaksonu i nie pozostało mi nic innego, jak ostrożnie pokuśtykać z powrotem do samochodu, wyznać swoje „grzechy” i z zażenowaniem poprosić o udzielenie pierwszej pomocy medycznej.

Przez resztę nocy leżałem na brzuchu w namiocie, podczas gdy mój ojciec kombinerkami usuwał kolce kaktusa z mojego... cóż, powiem tylko, że nie mogłem siedzieć przez kilka dni.

Wiele razy rozmyślałem nad tym doświadczeniem. Mogę teraz śmiać się z głupot mojej młodości, choć pewne podstawowe zasady stały się dla mnie jasne.

Wiele wzorców ludzkiego zachowania zdaje się towarzyszyć naturalnemu człowiekowi — pragnienie akceptacji grupy, pragnienie sprawdzenia się, strach, że coś nas ominie i nieodparta potrzeba ukrycia się, aby uniknąć konsekwencji. Skupię się dzisiaj na tym ostatnim zachowaniu — na ukrywaniu się po zrobieniu czegoś, czego nie powinniśmy byli uczynić.

Nie utożsamiam psikusa z mojego dzieciństwa z ciężkim grzechem, ale możemy dostrzec pewne podobieństwa, które przydadzą się, kiedy poddawani jesteśmy próbom podczas naszej doczesnej podróży.

W Ogrodzie Eden Adam i Ewa żyli w idyllicznej scenerii — mieli pod dostatkiem jedzenia i cieszyli się niezrównanym pięknem ogrodu. Ogród był nie tylko piękny — nie było w nim również ani chwastów ani opuncji figowej.

Wiemy też jednak, że życie w ogrodzie ograniczało ich konieczny rozwój. Ogród nie był ostatecznym celem, ale sprawdzianem, pierwszym z wielu, który miał wypróbować, przygotować i pozwolić im dokonywać postępów ku ich ostatecznemu przeznaczeniu, jakim był powrót do obecności Ojca i Syna.

Pamiętajcie, że w ogrodzie istniały przeciwności. Lucyferowi pozwolono poddać Adama i Ewę próbie. Najpierw kusił Adama, aby ten zjadł owoc z drzewa poznania dobra i zła. Pamiętając, że było to zakazane, Adam oparł się pokusie. Potem pojawiła się błogosławiona Ewa, która zdecydowała się spożyć owoc, przekonując Adama, aby uczynił to samo.

Później Adam i Ewa oświadczyli, że decyzja ta była konieczna, aby wypełnić plan Ojca Niebieskiego. Jednak spożywając owoc, przekro-

transgressed the law—a law given them directly from the Father. The resulting and crushing understanding of good and evil must have left them in anguish when they heard the voice of the Father announcing His return to the garden. They realized they were naked, for they were indeed without clothing, having lived in a state of innocence. But perhaps more painful than their being without clothing in that moment, they were now exposed for their transgression. They were defenseless and vulnerable. They were naked in every sense of the word.

Ever the opportunist, Lucifer, knowing their exposed and weakened state, tempted them yet again—this time to hide from God.

This temptation—I will call it the “second temptation”—is the temptation that may bring the greatest consequence if we succumb. Surely, to avoid all first temptations to break God’s law is optimal, but we know that all will succumb to a variety of first temptations here on earth. As we progress in our maturity and understanding, we hope that our strength to avoid first temptations will continually improve as we strive to become more like our Savior, Jesus Christ.

Some might attempt to hide from God because they don’t want to be discovered or exposed, and they feel shame or guilt. However, numerous scriptures teach us that hiding from God is impossible. I’ll share just a few.

The Lord teaches Jeremiah through the following questions: “Can any hide himself in secret places that I shall not see him? saith the Lord. Do not I fill heaven and earth?”

And Job is taught:

“For his eyes are upon the ways of man, and he seeth all his goings.

“There is no darkness, nor shadow of death, where the workers of iniquity may hide themselves.”

The psalmist David most poetically exclaims:

“O Lord, thou hast searched me, and known me.

“Thou knowest my downsitting and mine uprising, thou understandest my thought afar off.

...

“For there is not a word in my tongue, but,

czyli prawo — prawo dane im bezpośrednio od Ojca. Wynikające z tego i miażdżące zrozumienie dobra i zła musiało być dla nich udręką, kiedy usłyszeli głos Ojca zapowiadający Jego powrót do ogrodu. Zdali sobie sprawę, że są nadzy, gdyż rzeczywiście, nie byli niczym przyodziani, żyjąc w stanie niewinności. Być może bardziej żenujące niż to, że w tamtej chwili byli bez ubrania, było to, że na jaw wyszło ich wykroczenie. Byli bezbronni i bezradni. Byli dosłownie nadzy pod każdym względem.

Lucyfer — odwieczny oportunista — mając świadomość ich obnażonego i osłabionego stanu, kusił ich jeszcze raz — tym razem, aby ukryli się przed Bogiem.

Ta pokusa — nazwę ją „drugą pokusą” — to pokusa, która może przynieść najsrozsze konsekwencje, jeśli jej ulegniemy. Zdecydowanie najlepiej jest unikać wszystkich pierwszych pokus złamania Bożego prawa, ale wiemy, że wszyscy ulegniemy wielu pierwszym pokusom tutaj na ziemi. Mamy nadzieję, że kiedy będziemy wzrastać w naszej dojrzałości i zrozumieniu, nasza siła, aby unikać pierwszych pokus, będzie się nieustannie zwiększać, w miarę jak będziemy starać się stawać bardziej podobnymi do naszego Zbawiciela, Jezusa Chrystusa.

Niektórzy mogą próbować ukryć się przed Bogiem, ponieważ nie chcą być zdemaskowani ani wyeksponowani i czują wstyd lub poczucie winy. Jednakże liczne fragmenty z pism świętych uczą nas, że ukrycie się przed Bogiem nie jest możliwe. Przytoczę tylko kilka z nich.

Pan pouczał Jeremiasza, zadając mu następujące pytania: „Czy zdoła się kto ukryć w kryjówekach, abym Ja go nie widział? — mówi Pan. Czy to nie Ja wypełniam niebo i ziemię?”

Joba nauczano:

„Bo jego oczy patrzą na drogi człowieka i On widzi wszystkie jego kroki.

Nie ma ciemności ani mroku, gdzie mogliby się ukryć złoczyńcy”.

Psalmista Dawid w najbardziej poetycki sposób wołał:

„Panie, zbadałeś mnie i znasz.

Ty wiesz, kiedy siedzę i kiedy wstaję, rozumiesz myśl moją z daleka [...].

Jeszcze bowiem nie ma słowa na języku

lo, O Lord, thou knowest it altogether. ...

“Whither shall I go from thy spirit? or whither shall I flee from thy presence?

“If I ascend up into heaven, thou art there: if I make my bed in hell, behold, thou art there.”

New Converts

For those who have recently joined The Church of Jesus Christ of Latter-day Saints, the second temptation may seem particularly challenging. Through your baptism you have covenanted to take upon yourself the name of Jesus Christ, which for many includes a needed change of lifestyle. Changing one's lifestyle is not easy. Often it requires you to change habits and practices and even associations to progress toward your loving Heavenly Father.

The adversary knows that you may be vulnerable to his subtle attacks. He will make your past life, which left you unsatisfied in so many ways, now seem unrealistically attractive. The accuser, as he is called in the book of Revelation, will tempt you with thoughts that sound like this: “You aren't strong enough to change your life; you can't do this; you don't belong with these people; they will never accept you; you are too weak.”

If these thoughts seem to ring true to you who are newly planted on the covenant path, we plead with you not to heed the accuser's voice. We love you; you can do it; we accept you; and with the Savior, you will have strength to do all. At a time when you need our love and support the most, don't be deceived into thinking that we will reject you if you take a step back into your prior lifestyle. Through the matchless power of the Atonement of Jesus Christ, you can be made whole again. But if you hide from Him and distance yourself from your newfound faith community, you distance yourself from the very source that can and will give you the strength to overcome.

A dear friend of mine, a recent convert, shared how difficult it is to sustain faith in isolation. There is great strength in becoming and remaining part of a supportive community—all stumbling yet progressing while blessed by the love of Jesus Christ.

President Russell M. Nelson has taught that “overcoming the world is not an event that happens in a day or two. It happens over a lifetime as

moim, a Ty, Panie, już znasz je całe [...].

Dokąd ujdę przed duchem twoim? I dokąd przed obliczem twoim ucieknę?

Jeśli wstąpię do nieba, Ty tam jesteś, a jeśli przygotuję sobie posłanie w krainie umarłych, i tam jesteś”.

Nowo nawróceni

Dla osób, które niedawno przyłączyły się do Kościoła Jezusa Chrystusa Świętych w Dniach Ostatnich, druga pokusa może wydawać się szczególnie trudna. Poprzez chrzest zawarliście przymierze, że weźmiecie na siebie imię Jezusa Chrystusa, co dla wielu oznacza konieczną zmianę stylu życia. Zmiana stylu życia nie jest łatwa. Często wymaga od was zmiany nawyków i praktyk, a nawet relacji, aby zbliżyć się do waszego kochającego Ojca Niebieskiego.

Przeciwnik wie, że możecie być podatni na jego subtelne ataki. Sprawia, że wasze poprzednie życie, które tak bardzo was nie satysfakcjonowało, nagle wyda się nierealistycznie atrakcyjne. Oskarżyciel — jak nazwano go w Objawieniu Jana — będzie kusił was myślami, które brzmią mniej więcej tak: „Nie jesteś dość silny, aby zmienić swoje życie. Nie uda ci się. Nie jesteś jednym z nich. Nigdy cię nie zaakceptują. Jesteś za słaby”.

Jeśli te myśli brzmią znajomo tym z was, którzy dopiero co postawili swe stopy na ścieżce przymierza, błagamy was: nie słuchajcie głosu oskarżyciela. Kochamy was. Uda wam się. Akceptujemy was. Z pomocą Zbawiciela uzyskacie siłę, aby dokonać wszystkiego. W chwili, kiedy najbardziej potrzebujecie naszej miłości i wsparcia, nie dajcie się zwieść myślom, że was odrzucimy, jeśli poczynicie krok wstecz w wasz dawny styl życia. Dzięki niezrównanej mocy Zadośćuczynienia Jezusa Chrystusa możecie zostać ponownie uzdrowieni. Lecz jeśli ukrywacie się przed Nim i oddalacie od waszej nowo znalezionej wspólnoty wiary, oddalacie się od tego właśnie źródła, które może dać wam — i da — siłę do zwycięstwa.

Mój drogi, niedawno nawrócony przyjaciel, powiedział, jak trudno jest zachować wiarę w izolacji. Stawanie się i pozostawanie częścią wspierającej społeczności jest źródłem wielkiej siły — wszyscy się potykają, ale czynią postępy, będąc błogosławieni miłością Jezusa Chrystusa.

Prezydent Russell M. Nelson nauczał, że „przezwyciężanie świata nie jest wydarzeniem, które ma miejsce w ciągu jednego czy dwóch dni.

we repeatedly embrace the doctrine of Christ. We cultivate faith in Jesus Christ by repenting daily and keeping covenants that endow us with power. We stay on the covenant path and are blessed with spiritual strength, personal revelation, increasing faith, and the ministering of angels.”

If you incur a physical injury, your condition will deteriorate and may become life-threatening if you don’t seek proper medical attention. That is true for spiritual wounds as well. Only, untreated spiritual wounds may threaten your eternal salvation. Don’t hide from those who will love and support you; rather, run to them. Good bishops, branch presidents, and leaders can help you access the healing power of the Atonement of Jesus Christ.

To those who may be in hiding, we implore you to come back. You need what the gospel and the Atonement of Jesus Christ offer, and we need what you offer. God knows your sins; you cannot hide from Him. Reconcile yourself before Him.

As His Saints, each of us must foster a culture of belonging in the Church that is loving, accepting, and encouraging of all who desire to progress along His path.

Beware this second temptation! Follow the counsel of prophets both ancient and modern and know that you cannot hide from a loving Father.

Instead, avail yourself of the miraculous healing power of the Atonement of Jesus Christ. This is the very purpose of our existence—to obtain a weakened and mortal body that is “subject to all manner of infirmities” and that will succumb to, sadly, many first temptations; to progress even when we fall to these temptations; and to seek divine help after doing so, that we might become more like our Savior and our Father in Heaven. It is His way. It is the only way. Of these truths I testify in the name of Jesus Christ, amen.

Dzieje się to przez całe życie, kiedy raz za razem przyjmujemy doktrynę Chrystusa. Pielęgnowujemy wiarę w Jezusa Chrystusa poprzez codzienną pokutę i dotrzymywanie przymierzy, przez które jesteśmy obdarowywani mocą. Pozostajemy na ścieżce przymierza i jesteśmy błogosławieni duchową siłą, osobistym objawieniem, wzrastającą wiarą i posługą aniołów”.

Kiedy doznacie fizycznego urazu, wasz stan się pogorszy i może zagrażać waszemu życiu, jeśli nie poszukacie odpowiedniej pomocy medycznej. Odnosi się to również do ran duchowych. Nieodpokutowane grzechy mogą zagrozić waszemu wiecznemu zbawieniu. Nie chowajcie się przed ludźmi, którzy będą was kochać i wspierać — wręcz przeciwnie, biegnijcie do nich. Dobrzy biskupi, prezydenci gmin i przywódcy mogą pomóc wam uzyskać dostęp do uzdrawiającej mocy Zadośćuczynienia Jezusa Chrystusa.

Tych, którzy być może się ukrywają, błagamy: powróćcie. Wy potrzebujecie tego, co oferuje wam ewangelia i Zadośćuczynienie Jezusa Chrystusa, a my potrzebujemy tego, co wy macie do zaoferowania. Bóg zna wasze grzechy; nie możecie się przed Nim ukryć. Pojednajcie się z Nim.

Jako Jego święci, każdy z nas musi pielęgnować w Kościele kulturę przynależności, oznaczającą miłość, akceptację i ofertę otuchy dla wszystkich, którzy pragną podążać Jego ścieżką.

Wystrzegajcie się tej drugiej pokusy! Podążajcie za radami pradażnych i współczesnych proroków, i wiedźcie, że nie możecie ukryć się przed kochającym Ojcem.

Zamiast tego korzystajcie z cudownej, uzdrawiającej mocy Zadośćuczynienia Jezusa Chrystusa. Głównym celem naszego istnienia jest właśnie posiadanie osłabionego, doczesnego ciała, poddanego „wszelkim ułomnościom”, ulegającego, niestety, wielu pierwszym pokusom; następnie dokonywanie postępów nawet wtedy, gdy ulegamy tym pokusom, a potem zabieganie o boską pomoc, abyśmy mogli stać się bardziej podobni do naszego Zbawiciela i naszego Ojca w Niebie. To Jego droga. To jedyna droga. O tych prawdach świadczę w imię Jezusa Chrystusa, amen.